

Uczniowie bez domów

6 listopada 2018

115 tysięcy nowojorskich uczniów nie ma stałego dachu nad głową, lecz mieszka w schroniskach dla bezdomnych lub rotacyjnie u różnych krewnych.



Amerykański „New York Times” opisuje sytuację uczniów i studentów z tego miasta – co dziesiąty z nich każdej nocy śpi w innym miejscu niż mieszkanie najbliższej rodziny lub rodziców. To więcej dzieci niż kiedykolwiek odnotowano w rejestrach od czasów, gdy bada się takie kwestie.

Temporary housing (ang.) to schronienie tymczasowe – miejsce, które nie jest pewne i może się okazać, że trzeba będzie je zmieniać nawet kilka razy do roku. Jednak, choć liczba dzieci z problemami mieszkaniowymi rośnie, miasto Nowy Jork nie przeznacza na ich potrzeby żadnych dodatkowych funduszy.

W zeszłym roku w samych tylko nowojorskich schroniskach dla osób bezdomnych mieszkało 38 tysięcy uczniów. Na ponad półtora tysiąca dzieci bez stałego dachu nad głową przypada jeden pracownik socjalny.

Ilustracja: [Imagine_Images](#) (CC0)

Źródło: NowyObywatel.pl